



„Wychowanie w Rodzinie” t. XV (1/2017)

nadesłany: 31.08.2016 r. – przyjęty: 05.10.2017 r.

**Anna JÓZEFOWICZ\***

## **Problemy wychowawcze w relacjach matka – dziecko na przykładzie wybranej współczesnej prozy polskiej**

Problems of upbringing in relations between mothers and children  
as exemplified by contemporary Polish fiction

### **Streszczenie**

W komunikacie zwracam uwagę na problemy wychowawcze w relacjach matki z dzieckiem na przykładzie wybranej współczesnej prozy polskiej adresowanej głównie do nastoletniego czytelnika. Bohaterkami powieści Barbary Ciwoniuk *Musisz to komuś powiedzieć*; Grzegorza Kasdepke *Poradnik hodowcy aniołów*; Joanny Jagiełło *Kawa z kardamonem*; Ewy Nowackiej *Male kochanie, wielka miłość*; Anny Onichimowskiej *Najwyższa góra świata* są dziewczyny–nastolatki odczuwające dojmujący brak bliskości relacji z matką, cierpiące na niedobór witaminy M (miłości). Analizowana literatura dotyczy problemu samotnego, niedojrzałego czy wręcz toksycznego macierzyństwa i wynikającego z niego osamotnienia dziecka, które rozumiane jest jako stan dyskomfortu psychicznego dziecka, zainicjowany brakiem bliskich więzi z rodzicami, poczuciem niezaspokojonej potrzeby bezpieczeństwa, uznania, a przede wszystkim miłości<sup>1</sup>. Zauważyłam i wyróżniłam w analizowanej literaturze cztery typy matek: 1. Matki niedojrzałe do swojej roli, które określiłam jako matki „jak nastolatki”, następnie 2. Nasto-

\* e-mail: [annaola2002@wp.pl](mailto:annaola2002@wp.pl)

Katedra Teorii Wychowania i Antropologii Pedagogicznej, Wydział Pedagogiki i Psychologii, Uniwersytet w Białymstoku, ul. Świerkowa 20, 15-328 Białystok, Polska.

<sup>1</sup> J. Izdebska, *Samotność dziecka*, [w:] T. Pilch (red.), *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 5, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2006, s. 652–653.

letnie matki, 3. Matki sfrustrowane i cierpiące na emocjonalne zaburzenia oraz 4. Matki adopcyjne. W powieściach zwraca uwagę fakt, jak pełne skomplikowanych wyborów jest życie nastolatka, jak trudno mu samemu uporać się z niektórymi i jak bardzo w tym okresie potrzebne jest mu emocjonalne wsparcie bliskich osób, ich autorytet i pozytywne wzorce wychowawcze.

**Słowa kluczowe:** matka, dziecko, osamotnienie, miłość, literatura dla dzieci i młodzieży.

### Abstract

The eternal longing of educators was a dream of using the books to guide the thoughts and actions of pupils and shape them according to the established model. Examples of Polish prose for young readers presented in this paper, are images of difficult relationships between mothers and children. The selected books can drive strong emotions during the reading to both generations- the parents and children. These books are also for a common reading and for common "purification". The author indicates certain patterns and "not-patterns" in the relationships of mothers with their children serving, for a large extent, a function of education (mother like "teenagers", teenage mothers, frustrated mothers, adoptive mother).

**Keywords:** mother, child, loneliness, life, literature for children and teenagers.

## Wprowadzenie

W teoriach rozwoju osobowości podkreślana jest rola matki w rozwoju dziecka. Macierzyństwo określane jest jako zadanie, do którego się dorasta, stąd też właściwe ukierunkowanie miłości macierzyńskiej jest miarą dojrzałości emocjonalnej kobiety–matki. Bogusława Budrowska dowodzi wręcz, że macierzyństwo jest punktem zwrotnym w życiu kobiety<sup>2</sup>. Erik Fromm, ponad pół wieku temu, podkreślił znaczenie miłości macierzyńskiej na prawidłowy rozwój osobowości dziecka, pisząc:

„Matka jest pokarmem, miłością, ciepłem, ziemią. Być kochanym przez nią to tyle, co być żywym, zakorzenionym, mieć ojczyznę i dom [...]. Aby dawać miód matka musi być nie tylko dobrą matką ale i szczęśliwym człowiekiem [...], a miłość macierzyńska jeśli ma być pełna musi zawierać dwa zasadnicze elementy odpowiedzialność i troskę o dziecko oraz budzenie miłości życia”<sup>3</sup>.

<sup>2</sup> B. Budrowska, *Macierzyństwo jako punkt zwrotny w życiu kobiety*, Wydawnictwo FUNNA, Warszawa 2000.

<sup>3</sup> E. Fromm, *Szkice z psychologii religii*, Książka i Wiedza, Warszawa 1966, s. 47.

Dla wielu późniejszych psychologów i pedagogów jego myślenie eksponujące wartość miłości macierzyńskiej dla psychospołecznego rozwoju dziecka stanowiło dalsze inspiracje badawcze. Zbieżne było myślenie Mariana Nowaka, który stwierdził: „[...] zdolność kochania, domaga się najpierw bycia kochanym”<sup>4</sup>. Janusz Gajda uznał, jeżeli matka sama nie potrafi cieszyć się życiem nie uwrażliwi swego dziecka na piękno otaczającego świata<sup>5</sup>. Jadwiga Waiss analizując postacie kobiece magicznych baśni stwierdziła z kolei, że zadaniem matki jest przekazanie dziecku radości, miłości życia a także odwagi, ale aby to przekazać, sama musi otrzymać to od swojej matki, stąd też zadaniem matki jest być duchem opiekuńczym inicjacji<sup>6</sup>. Anna Brzezińska akcentowała wzajemne uwarunkowania rozwoju dorosłego i rozwoju dziecka, aktywność dziecka od urodzenia, jego czujność i gotowość do kontaktu z wrażliwym na jego potrzeby dorosłym. Wielkie znaczenie miało, do jakiego kontaktu z dzieckiem gotowa jest jego matka jako osoba, której czuła obecność przy dziecku wydaje się tak samo naturalna jak karmienie go. Wyniki jej badań potwierdzają, iż udana relacja do osób w pierwszych społecznych relacjach jest gwarancją późniejszej postawy ufności w odniesieniu do świata, nabywaniu przez dziecko własnej wartości, poczucia pewności siebie<sup>7</sup>. Także zgodnie z teorią przywiązania sformułowaną przez Johna Bowlby’ego, w rozwoju bezpiecznego przywiązania ważna jest nie tyle siła uczuć macierzyńskich, ile dostępność fizyczna matki, jej stabilność emocjonalna i wrażliwość na sygnały płynące od dziecka, co ma znaczenie w dalszym rozwoju dziecka na kształtowanie się jego poczucie sprawczości, pozytywnej samooceny czy też zdolności do empatii. Tak więc, miłość można uznać za złoty środek w wychowaniu, miłość rozumianą jako czułość, szacunek, ale i stawianie granic. Pedagogika serca zapoczątkowana przez Marię Łopatkową zakłada konieczność podawania witaminy M – witaminy miłości, w celu rozwijania sfery duchowej dziecka; zakłada wspieranie dziecka w rozwoju uczuć wyższych, zdolności do kochania, empatii, altruizmu, czyli do realizowania prawa dziecka do miłości, do kochania i bycia kochanym<sup>8</sup>.

W komunikacie zwracam uwagę na problemy wychowawcze w relacjach matki z dzieckiem na przykładzie wybranej współczesnej prozy polskiej, adresowanej głównie do nastoletniego czytelnika. Bohaterkami powieści Barbary

<sup>4</sup> M. Nowak, *Antropologiczne podstawy pedagogiki dzieciństwa*, [w:] D. Kornas-Biela (red.), *Oblicza dzieciństwa*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2001, s. 163–175.

<sup>5</sup> J. Gajda, *Wartości w życiu człowieka. Prawda, miłość, samotność*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1997.

<sup>6</sup> J. Waiss, *Ścieżki baśni. Symboliczne wędrówki do wnętrza duszy*, Wydawnictwo ENETEIA, Warszawa 2006, s. 218–219.

<sup>7</sup> A. Brzezińska, *Dzieciństwo z perspektywy cyklu życia dziecka*, [w:] D. Kornas-Biela (red.), *Oblicza dzieciństwa...*, dz. cyt., s. 257.

<sup>8</sup> M. Łopatkowa, *Pedagogika serca jako podstawa życia według wartości*, [w:] M. Łopatkowa, B. Dymara, A. Murzyn, M.Z. Paulinowa, *Dziecko w świecie wartości*, cz. 2, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2003, s. 41.

Ciwoniuk *Musisz to komuś powiedzieć*; Grzegorza Kasdepke *Poradnik hodowcy aniołów*; Joanny Jagiełło *Kawa z kardamonem*; Ewy Nowackiej *Małe kochanie, wielka miłość*; Anny Onichimowskiej *Najwyższa góra świata* są dziewczynynastolatki odczuwające dojmujący brak bliskości relacji z matką, cierpiące na niedobór owej witaminy M. Analizowana literatura dotyka problemu samotnego, niedojrzałego czy wręcz toksycznego macierzyństwa i wynikającego z niego osamotnienia dziecka, które rozumiane jest jako stan dyskomfortu psychicznego dziecka, zainicjowany brakiem bliskich więzi z rodzicami, poczuciem niezaspokojonej potrzeby bezpieczeństwa, uznania, a przede wszystkim miłości<sup>9</sup>. Zauważyłam i wyróżniłam w analizowanej literaturze cztery typy matek: 1. Matki niedojrzałe do swojej roli, które określiłam jako matki „jak nastolatki”, następnie 2. Nastoletnie matki, 3. Matki sfrustrowane i cierpiące na emocjonalne zaburzenia oraz 4. Matki adopcyjne. W powieściach zwraca uwagę fakt, jak pełne skomplikowanych wyborów jest życie nastolatka, jak trudno mu samemu uporać się z niektórymi i jak bardzo w tym okresie potrzebne jest mu emocjonalne wsparcie bliskich osób, ich autorytet i pozytywne wzorce wychowawcze. A wychowanie to przecież pomoc w rozwoju, zbliżanie ku wartościom, którymi będzie się człowiek w dalszym życiu posługiwał. Za Marią Braun-Gałkowską przyjmuję rozumienie wychowania jako wspólnego dążenia, tego bardziej doświadczonego, który powinien być mądrzejszy, i tego młodszego, w tym samym kierunku; zmierzanie ku najpiękniejszym ludzkim wartościom, wspieranie wychowanka, by stawał się coraz bardziej dojrzały, twórczy, szlachetny, by stawał się lepszym człowiekiem<sup>10</sup>.

Uważam, że prezentowane powieści mogą służyć wspólnemu czytaniu i próbie dialogu dorosłego opiekuna z dzieckiem. W przypadku nastolatka analizowana literatura może pełnić nade wszystko funkcję kompensacyjną i edukacyjno-poznawczą, pomóc młodemu czytelnikom w poukładaniu trudnych myśli, zamiarów, pomóc w uwrażliwianiu na ludzkie emocje.

Irena Koźmińska, założycielka fundacji „ABCXXI – cała Polska czyta dzieciom” podkreśliła, że dzieci nie potrzebują zmian, ale zrozumienia. „W zrozumieniu pomaga słowo, dobrze usłyszane, wytłumaczone lub osadzone w kontekście – i wielokrotnie powtarzane [...]”<sup>11</sup>, a więc też książka, najlepiej czytana wspólnie, gdyż dorosły odgrywa niezwykle ważną rolę przewodnika i interpretatora.

<sup>9</sup> J. Izdebska, *Samotność dziecka...*, [w:] T. Pilch (red.), *Encyklopedia pedagogiczna...*, dz. cyt., s. 652–653.

<sup>10</sup> M. Braun-Gałkowska, *Prawo dziecka do wychowania*, [w:] D. Kornas-Biela (red.), *Oblicza dzieciństwa...*, dz. cyt., s. 112.

<sup>11</sup> I. Koźmińska, E. Olszewska, *Wychowanie przez czytanie*, Wydawnictwo Świat Książki, Warszawa 2011, s. 26–27.

## Matki niedojrzałe do swojej roli – matki „jak nastolatki”

Dom tworzą zawsze zamieszkujący go ludzie. Wychodzę z założenia, że podstawą więzi w rodzinnym domu jest miłość, która to tworzy klimat poczucia bezpieczeństwa wśród domowników. W parze z miłością występować musi komunikacja, natomiast kiedy brakuje umiejętności rozmowy z dzieckiem, co więcej, brakuje zainteresowania jego losem a pojawia się napięcie, lęk, formy przemocy, można mówić, powołując się na badania Mirosławy Nowak-Dziemianowicz, o domu rodzinnym jako źródle lęku. Autorka dokonując analiz wypowiedzi rozmówców, czym jest dla nich dom rodzinny, jakie znaczenie przypisują swojej rodzinie, jak rozumieją wychowanie własnych dzieci, wyróżniła dwa rozumienia znaczeń domu rodzinnego: znaczenie domu rodzinnego jako miejsca azylu, spokoju, bezpieczeństwa, miejsca akceptacji oraz przeciwstawne mu rozumienie domu jako źródła lęku, opresji, zagrożenia, napięcia, poczucia w nim osamotnienia<sup>12</sup>. W literaturze przedmiotu początków przełomu XX /XXI wieku coraz częściej pojawia się problem sieroctwa duchowego czy osamotnienia dziecka w rodzinnym domu. Mikołaj Winiarski zwrócił uwagę na problem sieroctwa duchowego w przypadku dysfunkcyjności opiekuńczej rodziny końca XX wieku. Podkreślał, że w działalności opiekuńczej nie może zabraknąć tak zwanego nasycenia emocjonalnego oraz jak istotne jest w sposób „czytelny” okazywanie dzieciom, że są kochane<sup>13</sup>.

Także literatura piękna dla dzieci i młodzieży przełomu XX/ XXI wieku nie boi się poruszać kontrowersyjnych tematów (często tabu), takich jak śmierć, wojna, choroba, molestowanie, które to burzą pojęcie szczęśliwej rodziny.

W wymienionych poniżej powieściach relacje między dziećmi i rodzicami odbiegają od normy w rozumieniu domu dającego ciepło i bezpieczeństwo. W powieści Barbary Ciwoniuk *Musisz to komuś powiedzieć* oraz w opowiadaniu *Małgosia* ze zbioru *Najwyższa góra świata* Anny Onichimowskiej przyglądamy się matkom, które nie okazują serca własnym dzieciom. Zarówno matka Kamy (B. Ciwoniuk *Musisz to komuś powiedzieć*), jak i matka Irki (opowiadanie *Małgosia* ze zbioru *Najwyższa góra świata* A. Onichimowskiej), nie znajdują czasu dla swoich córek, nie potrafią czerpać radości z bycia razem, okazać dziecku zainteresowanie i miłość.

Irka pochodzi z rozbitej rodziny, jej rodzice rozwiedli się. Teraz mieszka z mamą i jej drugim mężem, a jej biologiczny ojciec ze swoją nową rodziną.

<sup>12</sup> M. Nowak-Dziemianowicz, *Doświadczenia rodzinne w narracjach, Interpretacje sensów i znaczeń*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2002, s. 76–94.

<sup>13</sup> M. Winiarski, *Funkcja opiekuńcza polskiej rodziny końca XX w.*, [w:] J. Wilk (red.), *W służbie dziecku. Dziecko XX w. Rozrachunek ze stuleciem dziecka*, t. I, Katedra Pedagogiki Rodziny KUL, Lublin 2003, s. 251–256.

Matka dziewczynki jest bardzo krytycznie nastawiona do Irki, mówi o niej *dzieciak* lub *bachor*, nie ma z córką bliskiego kontaktu, daje wręcz dziewczynce do zrozumienia, że ta przeszkadza jej w wielu sprawach. Przerażanie budzi wypowiedź dziewczynki:

„[...] stłukłam ten dzbanek. Wymksnął mi się z ręki i spadł na podłogę w kuchni [...] Dookoła mnie leżały jeszcze skorupy i czereśnie z kompotu, kiedy wpadła do kuchni mama. Dała mi kilka razy ścierką po głowie, nazwała paskudnym bachorem i powiedziała, że jutro odda mnie na tydzień do babci. I że babcia się zgodziła na to pewnie tylko dlatego, że nie wie, co ją czeka”<sup>14</sup>.

Kama wychowywana jest przez samą matkę, która po rozwodzie usilnie próbuje sobie na nowo ułożyć życie z innym mężczyzną, zapominając o relacjach z córką. Matki z obu opowieści zachowują się „jak nastolatki”, w sposób niedojrzały do macierzyńskiej roli i odpowiedzialności z nią związanej, dbając bardziej o własną urodę i materialny komfort niż o relacje z dzieckiem. Z tym że kilkuletnia Irka z opowiadania Anny Onichimowskiej jest jeszcze za mała, aby nie szanować matki za taką postawę obojętności i zniecierpliwienia, ale już nastoletnia Kama jest bardzo krytyczna, wyczulona na obojętność matki wobec jej „wołania” o kontakt. Matka Kamy pozwala córce na różne wybryki, niekoniecznie stosowne dla jej wieku, oby tylko córka nie absorbowowała jej czasu.

Obie dziewczynki domagają się uwagi matek w sposób zgodny z ich wiekiem rozwojowym. Mała Irka nieudolnie próbuje mamie nie przeszkadzać, schodzi jej z drogi, stara się być tzw. dobrym dzieckiem, aby mama była z niej dumna. Zaczyna uciekać w świat fantazji, gdzie wyzbywa się lęku przed światem rzeczywistym, którego nie rozumie. Jest to rodzaj dziecięcego buntu wynikającego z bezradnego wołania o miłość, o zainteresowanie. Dziecko chroni się w świecie fantazji, kiedy jego kontakt z najbliższymi jest zbyt luźny. Jak zauważyła Katarzyna Kraseń, podając przykład rodziny Muminków jako wzorcowy model zdrowych więzi w rodzinie, istniejemy naprawdę jeśli ktoś nas zauważy<sup>15</sup>.

Dorastająca Kama próbuje na siebie zwrócić uwagę poprzez agresywne, wyzywające zachowania. Obojętność matki na jej potrzeby wywołuje w nastolatce pokłady złości, przestaje szanować matkę za jej brak dojrzałości. Uważa, że matka zachowująca się „jak nastolatka” przynosi jej wstyd, stąd dziewczynka staje się mściwa i chce ją ukarać. W ich stosunkach brakuje autorytetu i wyznaczonych reguł, Kama praktycznie robi to, na co ma w danej chwili ochotę. Pożornie cieszy się, że matka zajmuje się swoimi sprawami, bo wtedy ona ma „święty spokój”.

<sup>14</sup> A. Onichimowska, *Najwyższa góra świata*, Wydawnictwo Literatura, Łódź 2012, s. 51–52.

<sup>15</sup> K. Krason, *Antropomorfizowany obraz interakcji jako literacka propedeutyka więzi*, [w:] A. Baluch (red.), *Szermierz otwórz się*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2001, s. 111.

„Przyjaciółka opowiadała jej czasem o swoich „kumplowskich” relacjach z matką, w dziwny sposób Milenę to niepokoiło, a nawet przerażało. Sama Kama nie robiła z tego wielkich problemów, akceptowała styl życia rodzicielki i cieszyła się własną swobodą”<sup>16</sup>.

Dziewczyna manipuluje matką, wie, że jakiegokolwiek okazanie uczuć osłabi ją, woli więc być w stosunku do niej złośliwa i nie mówić jej prawdy. Matka Kamy, usłpiona kłamstwami córki, zajmuje się dalej swoimi sprawami, okazuje jej pozorne zainteresowanie, głównie w towarzystwie koleżanek córki. Tak naprawdę, mało ją zna, a swoją postawą uczy córkę, że kokietowaniem i wdziękiem osobistym jest w stanie załatwić więcej spraw. Dziewczyna, mimo że krytykuje jej styl bycia i zachowanie, to i tak nieumyślnie naśladuje ją w kontaktach z kolegami. Podobny schemat podświadomego powielania wzorców zachowań matek przez córki, mimo że świadomie nie akceptują one ich życia, spotykamy w klasycznej już niemal powieści o dojrzewaniu *Pannie Nikt* Tomka Tryzny<sup>17</sup>.

Obie analizowane powyżej fabuły kreują egoistyczne, ceniące wygodę matki, pozbawione macierzyńskich uczuć, co w efekcie ociera się o tragedię–zagrożenie życia ich dzieci. Irka czując chłód ze strony matki, jej brak akceptacji, próbuje uciec z domu, obdarzając zaufaniem nieznaną dziewczynkę Małgosię, Kama natomiast sięga po narkotyki. Obie dziewczynki stosują mechanizmy obronne w celu uwolnienia się od napięcia i nieprzeżywania zaistniałych trudności życiowych. Obie w niebezpieczny sposób fantazjują, zamykają się w sobie, aby poradzić sobie z narastającą w nich frustracją<sup>18</sup>.

## Nastoletnie matki

Rodzina ukierunkowuje wybory życiowe. Gdy funkcjonowanie rodziny zostaje zaburzone np. z powodu choroby, śmierci, rozwodu, biedy – trwałość więzi rodzinnych może ulec rozluźnieniu. Problem, z którym zmagają się kobiece bohaterki analizowanych powieści – *Małe kochanie, wielka miłość* Ewy Nowackiej<sup>19</sup> oraz *Hiszpańskie oczy* Marii Nurowskiej<sup>20</sup>, to samotne macierzyństwo powielone w drugim pokoleniu kobiet w rodzinie. Jednakże powtarzalność przez

<sup>16</sup> B. Ciwoniuk, *Musisz to komuś powiedzieć*, Wydawnictwo Literatura, Łódź 2011, s. 33.

<sup>17</sup> K. Budrowska, *Kobieta i stereotypy. Obraz kobiety w prozie polskiej po roku 1989*, Trans Humana, Białystok 2000, s. 54.

<sup>18</sup> H. Grzegółowska-Klarkowska, *Mechanizmy obronne osobowości*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1986.

<sup>19</sup> E. Nowacka, *Małe kochanie, wielka miłość*, Wydawnictwo Siedmioróg, Wrocław 1997.

<sup>20</sup> M. Nurowska, *Hiszpańskie oczy*, Wydawnictwo Alfa, Warszawa 1990. Inne współczesne powieści młodzieżowe o nastoletnich matkach to między innymi: *Ono* Doroty Terakowskiej oraz *Magda.doc*, Marty Fox. Zob.: D. Terakowska, *Ono*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2003; M. Fox, *Magda.doc*, Wydawnictwo Siedmioróg, Wrocław 2002.

córki losów matek, nie przemawia na korzyść pozytywnych relacji między obiema kobietami. Znamienne jest, że w obu powieściach nie wspomina się o ojcu dziecka, niemniej skutkiem braku ojca w rodzinach są trudności opiekuńcze obu matek, spowodowane zwielokrotnieniem obowiązków domowych oraz trudności psychiczne związane z brakiem wsparcia ze strony mężczyzny przy opiece, wychowaniu dzieci<sup>21</sup>.

Relacje między matką a córką w każdej z powieści są tak skomplikowane, iż kobiety nie są w stanie ze sobą normalnie rozmawiać. Magda – bohaterka powieści *Małe kochanie, wielka miłość*, wychowana samotnie przez matkę wyrasta na egocentryczną osobę, które nie ma oporów manipulować najbliższymi. Porzuca własną córeczkę, zostawiając ją na wychowanie babci (swojej mamie). Rozumowanie macierzyństwa przez jej osobę jest bardzo powierzchowne i infantylne, z czasem przestaje kontaktować się z dzieckiem i matką, przy czym nie uważa takiego postępowania za niewłaściwie.

Jej matka stwierdziła, że wychowała córkę bez jasnych zasad. Brak rygoru, ale też pełnej skali emocji w domu, doprowadziły do oddalenia się córki od matki, jej zapatrzenia w siebie i nieumiejętności kochania własnego dziecka. Niewątpliwie jest to powieść o matczynym poświęceniu, jej bezwarunkowej miłości do tego stopnia, że przyjmuje na siebie rolę matki dla wnuczki, w obliczu nieodpowiedzialności córki.

W *Hiszpańskich oczach* mamy skomplikowane relacje między matką zmuszoną do urodzenia i wychowywania niechcianej córki, która samą swoją obecnością przypomina jej dawny ból, oraz córką, która podświadomie wyczuwa odtrącenie matki, jednakże nie rozumie dlaczego tak się dzieje. Mimo życia pod przysłowiowym wspólnym dachem, zauważalny jest brak pokoleniowej transmisji wzorca kochającej matki, co powoduje między matką a nastoletnią córką relacje pełne napięcia i wzajemnej agresji. Tragiczna przeszłość Anny kładzie się cieniem nie tylko na jej aktualnym życiu, ale też życiu jej córki Ewy. Anna w nastoletnim wieku została zabrana od rodziców i zesłana od obozu pracy na Syberii, gdzie w wyniku gwałtu zaszła w ciążę i urodziła córeczkę. Może się wydawać, że negatywne doświadczenia są jednym z elementów scalających matkę z córką. Ciężar rodzicielskich doświadczeń matki kładzie się cieniem na życie córki, minione przeżycia wojenne jednego pokolenia pustoszą życie również powojennych pokoleń. Traumatyczne doświadczenia z wojny wpływ miały także na atmosferę domu założonego po wojnie w innej powieści adresowanej do młodego czytelnika. W powieści Małgorzaty Gutowskiej-Adamczyk *Niebieskie nitki*<sup>22</sup>, mamy przedstawioną nietypową rodzinę żyjącą pod jednym dachem, składającą się z czterech pokoleń kobiet. Mimo że kobiety wzajemnie wspierają

<sup>21</sup> E. Kozdrowicz, *Samotne macierzyństwo*, [w:] T. Pilch (red.), *Encyklopedia pedagogiczna...*, dz. cyt., s. 650.

<sup>22</sup> M. Gutowska-Adamczyk, *Niebieskie nitki*, Wydawnictwo Nasza Księgarnia, Warszawa 2005.



się, stany lękowe, niepokoje sprzed lat, stają się doświadczeniem kolejnych pokoleń, odciskają piętno na wrażliwości córek i wnuczek.

W powieści *Hiszpańskie oczy*, Ewa – córka Maryli, podobnie jak jej matka, młodo rodzi dziecko, sama je wychowuje i tak samo nie wie jak je kochać, nie potrafi sobie poradzić z wielką tęsknotą za macierzyńską miłością (nie otrzymała jej od swojej matki), toteż efektem zaistniałej sytuacji staje się choroba – bulimia. Zarówno bulimia, jak i anoreksja jest częściej chorobą dojrzewających dziewczynek i ma swoje podłoże w nieprawidłowej relacji z matką – najczęściej zbyt wymagającą, krytyczną, emocjonalnie dystansującą się. W celu porównania, w innej powieści zatytułowanej *Anka* Małgorzaty Jodko-Kuli, dopiero kiedy bohaterka trafia do szpitala z ciężkimi objawami anoreksji, zmusza to matkę do refleksji.

W *Hiszpańskich oczach* Ewa dąży do destrukcji, nie dostrzega, podobnie jak wcześniej jej matka Anna, potrzeb własnego dziecka. Mimo że jest dorosłą kobietą, czuje się nadal jak porzucone dziecko z przeszłości. Jej choroba to wołanie o pomoc, sposób na zauważenie – małej, głodnej miłości dziewczynki. Anna z kolei czuje się bezradna z powodu choroby córki, jak też jej chłodu wobec małego synka, za obecny stan wini siebie, swój dotychczasowy brak zaangażowania.

„O swoim synku mówi: przecież go kocham. A nie jest w stanie go przytulić. A czy ja byłam w stanie? Przecież wiele lat żyłyśmy obok siebie, uważając, by nasze ręce przypadkowo się nie zetknęły. To ja ją tego nauczyłam, tej odrębności fizycznej. A teraz mam pretensje”<sup>23</sup>.

Zarówno Anna, jak i Ewa za mocno żyją przeszłością, wypominaniem, które rodzi ciągle nowe kłótnie, co bardzo utrudnia im odbudowanie relacji. Takim spoiwem powoli umacniającym relacje matka – córka staje się wnuk, ich wspólny priorytet. Obie mówią: „on jest taki nasz”<sup>24</sup>.

Anna dorastała w trudnych warunkach, nikt nie nauczył jej jak ma stać się matką dla swojego dziecka. Wszystkiego musiała nauczyć się sama. Jeszcze teraz z dorosłą już córką i wnukiem uczy się tego w dalszym ciągu. Aktualnie Anna bardzo przeżywa to, jak wyglądają jej relacje z córką i jak Ewa traktuje swoje dziecko. Teraz wie, że kocha córkę, trwa przy niej w trudnych sytuacjach, mało tego przyznaje, że „[...] istnieje tylko w relacji ja – córka, ja – wnuk”<sup>25</sup>.

Ciekawe są narracje analizowanych powieści, gdyż o całej sytuacji opowiadają nie córki ale matki, dając wyraz swoim przeżyciom. To powieści o matkach, o międzypokoleniowych relacjach i obszarach dojrzałości człowieka. Grzegorz Leszczyński zauważył, że w literaturze końca XX wieku liczni autorzy

<sup>23</sup> M. Nurowska, *Hiszpańskie...*, dz. cyt., s. 81.

<sup>24</sup> Tamże, s. 263.

<sup>25</sup> Tamże, s. 95.

młodzieżowych powieści coraz częściej występują w nowej roli – jako ludzie dorośli otwierają się przed młodym odbiorcą<sup>26</sup>.

Analizowane powieści są przykładami zaniedbań wychowawczych – jedna pobłażliwości, druga nieumiejętności okazywania czułości, co skutkuje kolejnym pokoleniem dzieci mających problem budowania bliskich relacji emocjonalnych z ludźmi.

Alice Miller w swoich książkach *Dramat udanego dziecka* oraz *Zniewolone dzieciństwo* dowodzi, że sposób w jaki dorośli traktowali potomstwo w dzieciństwie będzie miał w przyszłości wpływ na relacje tychże dzieci z innymi ludźmi, a szczególnie z ich własnymi dziećmi. Rozwiązaniem, jakie proponuje jako uzdrawiające jest ponowne przeżycie wypartych w dzieciństwie emocji i uczuć<sup>27</sup>. Prezentowaną literaturę w wielu fragmentach można uznać za terapeutyczną.

## Matki sfrustrowane i cierpiące na emocjonalne zaburzenia

Wiele najnowszych polskich powieści dla młodzieży przedstawia środowisko rodzinne jako opresyjne, złożone z licznych dysfunkcji, co koreluje ze stanem spadku zadowolenia Polaków z dzieci i małżeństwa, potwierdzonych w przeprowadzonych w 2013 roku badaniach sondażowych „Diagnoza Społeczna 2013. Warunki i jakość życia Polaków”<sup>28</sup>.

Z literatury pięknej wymienić można kilka tytułów powieści, w których autorzy obnażają samotność, bezradność dziecka wobec autorytaryzmu matek. Dorota z powieści Ewy Nowackiej *As w rękawie*<sup>29</sup> zostaje wyrzucona z domu przez matkę, która nie zdaje sobie sprawy, że swoją hipokryzją ukształtowała córkę na własny wzór. Z kolei bohaterka *Magdy. doc* Marty Fox<sup>30</sup> ucieka przed choleryczną, krzykliwą matką w wirtualny świat. W jeszcze innych dwóch powieściach młody czytelnik styka się trudnym problemem emocjonalnego porzucenia dziecka przez matkę.

W powieści Joanny Jagiełło *Kawa z kardamonem*<sup>31</sup> poznajemy tęsknotę Linki – gimnazjalistki za mamą – nieobecną wzrokiem, smutną, słabą, bezradną, bezsilną, chorą na depresję.

<sup>26</sup> G. Leszczyński, *Kompleks mentora. Powieść dla młodzieży u schyłku tysiąclecia*, [w:] A. Baluch (red.), *Sezamie otwórz się...*, dz. cyt., s. 39.

<sup>27</sup> A. Miller, *Zniewolone dzieciństwo*, Wydawnictwo Media Rodzina, Poznań 1999; Tenże, *Dramat udanego dziecka*, Wydawnictwo Media Rodzina, Poznań 2007.

<sup>28</sup> „Diagnoza Społeczna 2013. Warunki i jakość życia Polaków”, por. źródło: [http://analizy.mpips.gov.pl/images/stories/publ\\_i\\_raporty/DS2013/Raport\\_glowny\\_Diagnoza\\_Spoleczna\\_2013.pdf](http://analizy.mpips.gov.pl/images/stories/publ_i_raporty/DS2013/Raport_glowny_Diagnoza_Spoleczna_2013.pdf), s. 187 [dostęp: 05.05.2016].

<sup>29</sup> E. Nowacka, *As w rękawie*, Wydawnictwo Siedmioróg, Wrocław 1997.

<sup>30</sup> M. Fox, *Magda.doc...*, dz. cyt.

<sup>31</sup> J. Jagiełło, *Kawa z kardamonem*, Wydawnictwo Literatura, Łódź 2011.

„Tak jakby padł na nią cień, jakby krążyło nad nią wielkie czarne ptaszysko, a ona w jego cieniu skurczyła się do rozmiarów własnego łęku. Mama wyglądała jakby cały czas się czegoś bała. A kiedyś przecież było zupełnie inaczej. Kiedyś potrafiły się zaśmiewać do łez [...]”<sup>32</sup>.

Teraz Linka widziała jak mama ocierała łzy.

„Mama otarła łzy, które już zebrały się jej w kącikach oczu. Linka bała się tych wybuchów, które pojawiały się nagle i nie miały wyraźnego powodu. Nie wiedziała już, czy woli, gdy mama patrzy przez nią jak przez szybę, czy jak krzyczy. Obie sytuacje były nie do zniesienia”<sup>33</sup>.

Linka bardzo tęskni za normalną rodziną, za bezpiecznym domem, za ciepłymi rozmowami. W powieście Grażyny Bąkiewicz *O melba!*<sup>34</sup> Malina marzy podobnie o spokojnym domu, o stabilizacji a nie jak dotąd, życiu na walizkach, które prowadzi razem z mamą ze względu na wykonywany przez mamę zawód. Obie powieście są pełne takich marzeń, które na długo pozostaną marzeniami. Czytelnik obserwując Linkę, bohaterkę *Kawy z kardamonem* spostrzega jej kłopoty w sferze społecznej, jej trudności w utrzymaniu przyjaźni, w okazywaniu uczuć. Brak otwartych relacji z matką, jej ukrywana długo choroba, ale także przykra rodzinna tajemnica, do której nastolatka długo nie została dopuszczona, a która była przyczyną choroby mamy, spowodowały problemy Linki w wyrażaniu siebie, ogromne poczucie osamotnienia. Kiedy ostatecznie po terapii mama zaczyna długą, szczerą rozmowę z córką, obie czują jakby spadł z nich kamień.

Temat wychowawczych problemów, zakłócenia relacji między matką a jej dzieckiem spowodowany chorobą rodzica jest rzadki w najnowszej literaturze młodzieżowej<sup>35</sup>. Przekonujemy się raczej jak destrukcyjne dla budowania ufności między rodzicami a dziećmi są rodzinne tajemnice. Sytuacja zerwania więzi między matką a córką ma miejsce także w wymienionej już powieści *O melba!* Tu także przez lata ukrywana była choroba, z którą nie umiały sobie poradzić kobiety w rodzinie i teraz trzeba tak samo wielu lat na wzajemne wybaczenie.

Grzegorz Kasdepke, w książce *Poradnik hodowcy aniołów*<sup>36</sup>, przedstawia historię pełnej rodziny, w odróżnieniu od analizowanych powyżej powieści,

<sup>32</sup> Tamże, s. 162.

<sup>33</sup> Tamże, s. 22.

<sup>34</sup> G. Bąkiewicz, *O melba!*, Wydawnictwo Prószyński i S-ka, Warszawa 2002.

<sup>35</sup> Inną powieścią, gdzie również przed 13-letnią dziewczynką pojawiają się poważne wyzwania związane z chorobą mamy, jest *Franciszka* Anny Piwkowskiej wydana w 2015 roku. Zob.: A. Piwkowska, *Franciszka*, Fundacja Zeszytów Literackich, Warszawa 2015.

<sup>36</sup> G. Kasdepke, *Poradnik hodowcy aniołów*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2012. Powieść porównywana jest z powieścią Naila Gaimana *Koralina* (Por.: N. Gaiman, *Koralina*, Wydawnictwo Mag, Warszawa 2003), ze względu na gatunek literacki – powieść grozy, bohaterów, fabułę.

w których bohaterami byli członkowie rodzin niepełnych (samotne matki) bądź rodzin zrekonstruowanych. Opisuje przeżycia jedenastoletniej Marty mieszkającej razem z rodzicami i braciszkiem Rysiem u cioci – siostry ojca dziewczynki. Sytuacja finansowa rodziny jest powodem nieustannych konfliktów jej członków. Atmosfera w domu jest ciężka: rodzice są zapracowani, spędzają ze sobą, jak i z dziećmi coraz mniej czasu (nawet niedzielny spacer staje się problemem), ciocia narzeka i wypomina rodzicom Marty to, że u niej mieszkają, mama Marty frustrację zaczyna topić w alkoholu, tata staje się coraz bardziej zamknięty w sobie, a czteroletni Rysio źle znosi wszelkie nieporozumienia, stając się coraz bardziej nerwowy. Marta – dojrzewająca dziewczynka jest bardzo wrażliwa, pragnie uwagi rodziców, a czuje się nade wszystko przez nich zaniedbywana i w związku z tym coraz bardziej samotna. Kiedy widzi za oknem niezwykle widok – fruujące anioły, rezygnuje z podzielenia się tą wiadomością z mamą. Przestała jej ufać, toteż boi się jej reakcji. Dziewczynka samotnie przeżywa to, co zobaczyła i coraz częściej, nie mogąc znieść napięcia panującego w domu, wymyka się z niego.

Pełna grozy historia, która przydarzyła się Marcie i jej bratu przypomniała rodzicom o wartości, jaką stanowi miłość. W obliczu zagrożenia dorośli uświadomili sobie jak niewiele brakowało, by stracili córkę. Powieść kończy się w dający nadzieję sposób: „Nim nadejdzie ranek, tata coś postanowi. Mama coś obieca. Ciocia Irenka cos zrozumie”<sup>37</sup>.

Grunt, że we wszystkich omawianych powieściach, w których wystąpiła sfrustrowana kobieta–matka, ostatecznie nastąpiła chęć dialogu z jej strony z własnym dzieckiem. Analizowane powieści dają cenne wskazówki młodym czytelnikom, jakimi są: docenianie przyjaźni, waga pracy nad sobą – zarówno nad wyglądem, jak i empatią, znaczenie odpowiedzialności za najbliższych.

## Matki adopcyjne

Dom jest tam, gdzie na wszystkich patrzy się sercem oraz tam, gdzie są dzieci<sup>38</sup>. Tak stwierdziła Barbara Pytlos, dokonując analizy wzruszającej historii dotyczącej adopcji zatytułowanej *Jeż* Katarzyny Kotowskiej. Temat adopcji to niewątpliwie temat, w który wpisany jest problem trudnych pierwszych relacji dziecka z nowymi rodzicami. W powyższych powieściach dzieci miały poczucie osamotnienia, mimo że przybywały we własnym domu z własnymi rodzicami, w powieściach analizowanych poniżej, pojawia się pozytywny akcent, gdyż

<sup>37</sup> Tamże, s. 114.

<sup>38</sup> B. Pytlos, *Rodzina i szkoła w wybranych utworach dla dzieci*, [w:] K. Heska-Kwaśniewicz (red.), *Literatura dla dzieci i młodzieży (po roku 1980)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2008, s. 73–98.

odtraconym dzieciom została dana druga szansa – drugi dom. Tu dzieci i rodzice od nowa uczą się miłości.

*Witaj córeczko* Lucyny Landau<sup>39</sup> to powieść o samotnej dziewczynce i dwojgu równie samotnych dorosłych. Marta mieszka w domu dziecka i oczekuje na adopcję przez państwo Milewskich. Jej biologiczna matka zrzekła się praw rodzicielskich, oddała ją, gdy była jeszcze malutka, lecz mimo tego dziewczynka dalej nazywa ją matką, zdarza jej się również rozmyślać o tym jakby to było, gdyby mama po nią wróciła. Tęsknota za prawdziwą matką, pomimo faktu, że jej nie pamięta stwarza jej trudności w traktowaniu Milewskich jak rodziców. Dziewczynka jest nieufna, ciężko jest jej zrozumieć jak obcy ludzie mogliby ją pokochać, skoro własna mama ją oddała. Rozmyśla:

„Oni nie mogą mnie lubić, niby za co?<sup>40</sup> [...] Pewnie coś takiego we mnie jest, że nie można mnie kochać. Jakaś wada<sup>41</sup>”.

W przypadku rodziny adopcyjnej więź między matką a dzieckiem rozwija się powoli, należy w pierwszej kolejności zdobyć zaufanie dziecka. Autorka opisuje adopcję widzianą oczami dziecka. Pokazuje jak powoli budują się więzi między rodzicem a dzieckiem. Opisuje jak wiele rozterek może mieć adoptowane dziecko w stosunku do swojej nowej rodziny, jak wiele pracy i zaangażowania potrzeba, aby z obcych dla siebie ludzi stać się rodziną. Dopiero z biegiem czasu Marta czuje się przy nowej mamie bezpiecznie i zaczyna traktować jak mamę – jej mamę, która ją zawsze obroni:

„Poczułam się bezpiecznie, wdychałam zapach jej wody toaletowej i [...] przeszło mi przez głowę, że chyba tak się muszą czuć dzieci, kiedy zjawia się ich mama, żeby je ocalić przed jakimś niebezpieczeństwem<sup>42</sup>”.

Pani Milewska nie chce, by jej córka czuła się do czegokolwiek zmuszona. Stara się jej pokazać, że jest w stanie na jej miłość poczekać. Ustalają, że może się do niej zwracać *musia*, a na mamę przyjdzie jeszcze czas. Zachowania matki adopcyjnej pokazują pracę na budowaniu więzi z dzieckiem, krok po kroku, więzi cierplivej, stwarzającej poczucie bezpieczeństwa.

Innym, znaczącym przykładem przedstawiającym trudne relacje matki z dzieckiem adoptowanym jest książka pt. *Bardzo biała wrona* Ewy Nowak<sup>43</sup>. Decyzja

<sup>39</sup> L. Landau, *Witaj córeczko*, Wydawnictwo Literatura, Łódź 2009.

<sup>40</sup> Tamże, s. 15.

<sup>41</sup> Tamże, s. 9.

<sup>42</sup> Tamże, s. 67.

<sup>43</sup> E. Nowak, *Bardzo biała wrona*, Wydawnictwo Egmont Polska, Warszawa 2010. Temat adopcji jest jednym z wątków pobocznych powieści. Tematem głównym *Białej wrony* nie jest toksyczna miłość, manipulacja w związku.

o adopcji nie została w niej podjęta pochopnie, podejmuje ją wspólnie cała rodzina.

Pierwsze dni adopcji Marka – czteroletniego chłopczyka nie wyglądają najlepiej. Marek płacze, krzyczy, niszczy rzeczy, za nic ma dyscyplinę, terroryzuje domowników, a oni robią wszystko, by malca zadowolić. Relacje matki z Markiem są skrajne, często prowadzą do przemocy ze strony dziecka, dziecko staje się bezkarne. Matka nie zauważała faktu, że traktuje Marka jak cudze dziecko, jakby dostała go na przechowanie. Przełom następuje w chwili, kiedy obca osoba krytykuje jej zachowanie. Do tej pory Agata nie zdawała sobie sprawy, że pozwalając mu na wszystko robi mu krzywdę. Uświadomienie sobie tego, było dla niej objawieniem.

Ewa Nowak przedstawia adopcję jako trudną sytuację. Pokazuje, że matka nie od razu zdobywa serce swojego dziecka, pokazuje, że gotowy scenariusz w relacjach między matką a dzieckiem nie istnieje. Historia ta pozwala stwierdzić, iż macierzyństwo adopcyjne to wielka praca nad emocjami, wymaga cierpliwości, zdeterminowania, lecz nade wszystko pokładów szczerzej miłości.

## Podsumowanie

Odwieczną tęsknotą pedagogów, jak pisała Joanna Papuzińska, było marzenie, aby za pomocą książki można było kierować myślami i czynami wychowanków, kształtować ich według powziętego z góry wzoru. Analizowana literatura adresowana jest nie tylko do zasadniczego odbiorcy, jakim jest młody czytelnik–nastolatek, ale także do każdego przyszłego rodzica i opiekuna dziecka. Zasadniczym problemem były problemy wychowawcze w relacjach matki a jej dzieckiem spowodowane niedojrzałością matki do roli macierzyńskiej, traumą przeszłości, chorobą<sup>44</sup>. Skutkami było poczucie osamotnienia dziecka, brak jego wiary we własne siły, spadek motywacji, niepokoje, trudności w kontaktach społecznych, niepokojące dalsze wybory życiowe przyjaciół i partnerów.

To jak dziecko odbiera postawę rodziców wobec siebie ma niebywały wpływ na jego życie, gdyż w kontaktach z rodzicami dziecko tworzy sobie obraz własnego „ja”. Zadaniem rodziców, zwłaszcza matki, jest opieka nad dzieckiem od samych narodzin, a więc także przytulanie, głaskanie, okazywanie czułości. Liczne badania prowadzone na przestrzeni dziesięcioleci, wskazują że brak kontaktu fizycznego z rodzicem hamuje rozwój psychiczny dziecka, traci ono poczucie bezpieczeństwa. Kochający rodzice są dla dziecka motywacją o staranie się nie tylko dla niego samego, ale również dla nich. Maria Ziemska pisała o więzi uczuciowej, która potrzebna jest dziecku do harmonijnego rozwoju,

<sup>44</sup> Książki selekcjonowane były z książek nominowanych do konkursów, jak i zwycięskich w konkursach Książka roku, Nagroda Astrid Lindgren od 1990 roku, tak więc była to literatura o najwyższych walorach artystycznych.

a matce i ojcu do kształtowania się właściwych postaw rodzicielskich, którymi są akceptacja dziecka, współdziałanie, rozumna swoboda, uznanie praw dziecka, w odróżnieniu od niewłaściwych postaw, jakimi są unikanie, odtrącanie, nadmierne wymaganie i nadmierne chronienie<sup>45</sup>.

Fragmety wybranej literatury można stosować dla celów biblioterapeutycznych – z ich pomocą można pomóc młodym ludziom, jak i całej rodzinie w rozumieniu szczęścia rodzinnego, gdyż znajdziemy tu elementarne, odwieczne tęsknoty ludzkie za wartościami – miłości, dobra, prawdy oraz obrazy katastrofy, kiedy tychże wartości w rodzinie brakuje, kiedy matka przestaje być ich stróżem.

Artykuł może być przydatny każdemu świadomemu rodzicowi, wychowawcy, opiekunowi dziecka, który to dokonuje wyborów, realizując odpowiednią tematykę w interpretowaniu różnych problemów życia i wychowania. Wybrana literatura stanowić może ostrzeżenie, pokazuje, co się może wydarzyć o ile nie zadbamy o pozytywne relacje, o więzi z dzieckiem, nie zatroszczymy się o jego rozwój uczuć wyższych.

## Bibliografia

- Bąkiewicz G., *O melba!*, Wydawnictwo Prószyński i S-ka, Warszawa 2002.
- Braun-Gałkowska M., *Prawo dziecka do wychowania*, [w:] D. Kornas-Biela (red.), *Oblicza dzieciństwa*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2001.
- Brzezińska A., *Dzieciństwo z perspektywy cyklu życia dziecka*, [w:] D. Kornas-Biela (red.), *Oblicza dzieciństwa*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2001.
- Budrowska B., *Macierzyństwo jako punkt zwrotny w życiu kobiety*, Wydawnictwo FUNNA, Warszawa 2000.
- Budrowska K., *Kobieta i stereotypy. Obraz kobiety w prozie polskiej po roku 1989*, Trans Humana, Białystok 2000.
- Ciwoniuk B., *Musisz to komuś powiedzieć*, Wydawnictwo Literatura, Łódź 2011.
- „Diagnoza Społeczna 2013. Warunki i jakość życia Polaków”, por. źródło: [http://analizy.mpips.gov.pl/images/stories/publ\\_i\\_raporty/DS2013/Raport\\_glowny\\_Diagnoza\\_Spoleczna\\_2013.pdf](http://analizy.mpips.gov.pl/images/stories/publ_i_raporty/DS2013/Raport_glowny_Diagnoza_Spoleczna_2013.pdf) [dostęp: 05.05.2016].
- Fox M., *Magda.doc*, Wydawnictwo Siedmioróg, Wrocław 2002.
- Fromm E., *Szkice z psychologii religii*, Książka i Wiedza, Warszawa 1966.
- Gaiman N., *Koralina*, Wydawnictwo Mag, Warszawa 2003.
- Gajda J., *Wartości w życiu człowieka. Prawda, miłość, samotność*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1997.
- Grzeżołowska-Klarkowska H., *Mechanizmy obronne osobowości*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1986.
- Gutowska-Adamczyk M., *Niebieskie nitki*, Wydawnictwo Nasza Księgarnia, Warszawa 2005.
- Izdebska J., *Samotność dziecka*, [w:] T. Pilch (red.), *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 5, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2006.

<sup>45</sup> M. Ziemska, *Rodzina a osobowość*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1977.

- Jagiello J., *Kawa z kardamonem*, Wydawnictwo Literatura, Łódź 2011.
- Kasdepke G., *Poradnik hodowcy aniołów*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2012.
- Kozdrowicz E., *Samotne macierzyństwo*, [w:] T. Pilch (red.), *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 5, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2006.
- Koźmińska I., Olszewska E., *Wychowanie przez czytanie*, Wydawnictwo Świat Książki, Warszawa 2011.
- Krasoń K., *Antropomorfizowany obraz interakcji jako literacka propedeutyka więzi*, [w:] A. Baluch (red.), *Sezamie otwórz się*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2001.
- Landau L., *Witaj córeczko*, Wydawnictwo Literatura, Łódź 2009.
- Leszczyński G., *Kompleks mentora. Powieść dla młodzieży u schyłku tysiąclecia*, [w:] A. Baluch (red.), *Sezamie otwórz się*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2001.
- Łopatkowa M., *Pedagogika serca jako podstawa życia według wartości*, [w:] M. Łopatkowa, B. Dymara, A. Murzyn, M.Z. Paulinowa, *Dziecko w świecie wartości*, cz. 2, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2003.
- Miller A., *Dramat udanego dziecka*, Wydawnictwo Media Rodzina, Poznań 2007.
- Miller A., *Zniewolone dzieciństwo*, Wydawnictwo Media Rodzina, Poznań 1999.
- Nowacka E., *As w rękawie*, Wydawnictwo Siedmioróg, Wrocław 1997.
- Nowacka E., *Małe kochanie, wielka miłość*, Wydawnictwo Siedmioróg, Wrocław 1997.
- Nowak E., *Bardzo biała wrona*, Wydawnictwo Egmont Polska, Warszawa 2010.
- Nowak M., *Antropologiczne podstawy pedagogiki dzieciństwa*, [w:] D. Kornas-Biela (red.), *Oblicza dzieciństwa*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2001.
- Nowak-Dziemianowicz M., *Doświadczenia rodzinne w narracjach. Interpretacje sensów i znaczeń*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2002.
- Nurowska M., *Hiszpańskie oczy*, Wydawnictwo Alfa, Warszawa 1990.
- Onichimowska A., *Najwyższa góra świata*, Wydawnictwo Literatura, Łódź 2012.
- Piwkowska A., *Franciszka*, Fundacja Zeszytów Literackich, Warszawa 2015.
- Pytlos B., *Rodzina i szkoła w wybranych utworach dla dzieci*, [w:] K. Heska-Kwaśniewicz (red.), *Literatura dla dzieci i młodzieży (po roku 1980)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2008.
- Terakowska D., *Ono*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2003.
- Waiss J., *Ścieżki baśni. Symboliczne wędrówki do wnętrza duszy*, Wydawnictwo ENE-TEIA, Warszawa 2006.
- Winiarski M., *Funkcja opiekuńcza polskiej rodziny końca XX w.*, [w:] J. Wilk (red.), *W służbie dziecka. Dziecko XX w. Rozrachunek ze stuleciem dziecka*, t. 1, Katedra Pedagogiki Rodziny KUL, Lublin 2003.
- Ziemska M., *Rodzina a osobowość*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1977.